

II. Znane postaci

Najlepsza w naszym województwie

Weronika Pawlicka-Jaworska zdobyła prestiżowy tytuł Człowieka Roku 2013 Województwa Śląskiego. Zwyciężyła w drugim etapie konkursu „Dziennika Zachodniego” oraz portali DziennikZachodni.pl oraz Żory NaszeMiasto.pl, zdobywając aż 49 287 głosów. Pokonała 30 kontrkandydatów z miast naszego regionu, wyłonionych w pierwszym etapie plebiscytu. Walka o wygraną trwała od 10 do 26 lutego 2014 roku.

Na co dzień pani Weronika jest właścicielką firmy Euromot sp. z o.o., sprzedającej samochody. Wcześniej pracowała w Przedsiębiorstwie Państwowym „Polmozbyt” w Katowicach, między innymi jako kierownik magazynu i zaopatrzenia. – Od trzydziestu lat jestem kobietą przedsiębiorczą. Z dumą obserwuję, jak w naszym regionie i całym kraju rośnie liczba kobiet zaangażowanych, prężnie działających w Sejmie czy samorządzie. Z domu rodzinnego wyniosłam porządne, chłopskie wychowanie, z jego szczytnymi hasłami, które wszyscy znają. Zawsze chciałam robić coś pozytywnego, trochę więcej niż przeciętny obywatel. W życiu postawiłam wszystko na jedną kartę – zrezygnowałam z pracy etatowej na rzecz prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Zaryzykowałam i skoczyłam na głęboką wodę. To była nieracjonalna, trudna decyzja, ale – jak czas pokazał – właściwa. Teraz wiem, że należy podążać za swoimi marzeniami – mówi pani Weronika.

Na swoim koncie ma również wiele innych nagród: w 2012 roku zdobyła tytuł Kobiety na Medal, rok później została Ambasadorką Przedsiębiorczości Kobiet (wręczenie certyfikatów odbyło się w ramach III Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Katowicach).

Była radną Żor pierwszej kadencji. Startowała także w wyborach na prezydenta miasta w 2010 roku, zdobywając drugie miejsce. Wiele czasu dla dobra miasta i jego mieszkańców poświęciła też, gdy prezesowała miejscowemu stowarzyszeniu Bezpieczne Miasto. Teraz chce walczyć o łatwiejszy dostęp do finansowania przedsięwzięć edukacyjnych, innowacyjnych oraz związanych z rozwojem małej i średniej przedsiębiorczości. – Będę wspierać te inicjatywy. Wierzę, że ludzie mogą zmieniać świat na lepsze – mówiła laureatka w jednym z wywiadów.

Weronika Pawlicka-Jaworska spełnia się zawodowo oraz w pracy na rzecz założonej przez siebie Fundacji Walki z Chorobami Nowotworowymi, działającej już blisko trzy lata. Jest ona wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego jako organizacja pożytku publicznego i może pozyskiwać fundusze w ramach 1 procenta podatku.

W ciągu tych trzech lat fundacja pomogła wielu osobom z całego regionu, organizowała spotkania z onkologami i darmowe badania profilaktyczne dla kobiet wykrywające raka piersi. – Staramy się dotrzeć do jak największej grupy ludzi z informacją, jak zapobiegać rakowi i leczyć chorobę – podkreśla Weronika Pawlicka-Jaworska. – Współpracujemy z profesorami Leszkiem Miszczykiem i Andrzejem Wojcieszkiem z gliwickiego oddziału Centrum Onkologii oraz Krzysztofem Sodowskim z Katowic. Obecnie patronujemy badaniom kobiet wykrywającym raka jajnika, które prowadzi profesor Sodowski; przebadano już ponad 50 pań. Wystarczy zadzwonić w godzinach od 9 do 15 pod numer telefonu 601 251 321 i umówić się na darmowe spotkanie ze specjalistą. Zapewniamy bezpłatny transport. W przypadku wykrycia choroby natychmiast kierujemy pacjentów na onkologię do Gliwic lub innych ośrodków. Im bowiem wcześniej rozpoznana choroba, tym rokowania są pomyślniejsze.

Fundacja zorganizowała też wykłady, które poprowadzili wybitni specjaliści: profesorowie Miszczak, Wojcieszek, Beata Stella-Hołowiecka. – Na pierwszym było około stu osób, co przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Widzimy więc, jak ogromne jest zapotrzebowanie na wiedzę o nowotworach – podkreśla Weronika Pawlicka-Jaworska.

Fundacja współpracuje także z instytucjami i organizacjami zajmującymi się walką z rakiem, organizuje zbiórki pieniędzy na cele statutowe, gromadzi fundusze na profilaktykę i konsultacje medyczne, leczenie, rehabilitację.

Dlaczego pani Weronika pomaga? – W 2002 roku do mojego uporządkowanego, szczęśliwego życia wkradła się ciężka choroba. Na własnej skórze poznałam smak bólu. Spotkałam ludzi, którzy tak jak ja walczyli z cierpieniem – opowiada Weronika Pawlicka-Jaworska. W tym samym czasie budowała dom w Ustroniu. Nie poddawała się rakowi. – Cały czas byłam aktywna, co pozwalało mi zapomnieć o chorobie. Moim oparciem była rodzina oraz bliscy znajomi. Spotkałam na swojej drodze wspaniałych ludzi. Trafiłam pod opiekę profesorów Krzysztofa Sodowskiego, Zdzisława Maciejewskiego i Leszka Miszczyka. To oni postavili właściwą diagnozę – mówi pani Weronika.

Od dawna działa też charytatywnie. W latach 2006–2013 przekazała na cele charytatywne blisko 300 tys. zł. W gronie darczyńców są między innymi: inne fundacje i stowarzyszenia, parafie, kluby sportowe, strażacy, akcja „Wigilia”, szkoły.

Weronika Pawlicka-Jaworska należy do kobiet kreatywnych, odważnych, kształtujących rzeczywistość, mających wpływ na to, jak zmienia się nasz kraj, nasz region i mała ojczyzna każdego z nas. Dlatego zasługuje na wyrazy uznania oraz nagrody.

